



Medexpress, 2020-10-12 12:52

Kampania społeczna

Wrażliwi na słowa. Wrażliwi na ludzi



Osoby z zaburzeniami psychicznymi są ofiarami silniejszego wykluczenia niż osoby z jakimikolwiek innymi chorobami. Brak zrozumienia specyfiki chorób, upraszczające, stereotypowe myślenie, a także dyskryminujący język nie pozostają bez wpływu na samopoczucie pacjentów, a także ich powrót do zdrowia i społeczeństwa. W przededniu Światowego Dnia Zdrowia Psychicznego rusza kampania społeczna WRAŻLIWI NA SŁOWA. WRAŻLIWI NA LUDZI, której celem jest uwrażliwienie na język stygmatyzujący osoby z zaburzeniami psychicznymi.

Pomimo ogromnego postępu medycznego, jaki dokonał się w dziedzinie psychiatrii, a także licznych działań edukacyjnych choroby psychiczne są nadal tematem tabu, a osoby, które doświadczyły choroby psychicznej należą do grona najbardziej stygmatyzowanych grup społecznych. W efekcie powszechny obraz osób z zaburzeniami psychicznymi jest pod wieloma względami zniekształcony i utrwała negatywny stereotyp chorych, na który składają się przede wszystkim przekonania o ich nieprzewidywalności, mniejszej sprawności intelektualnej, agresywności i niezdolności do świadomego kierowania swoim postępowaniem. Do utrwalania stereotypowego myślenia o zaburzeniach psychicznych w dużej mierze przyczynia się język, a także sposób przedstawiania chorych na forum publicznym – w środkach masowego przekazu, social mediach czy debacie publicznej.

Dlatego też walkę z krzywdzącymi stereotypami należy zacząć od zmiany języka i uwrażliwienia społeczeństwa na stygmatyzujące i błędne określenia w odniesieniu do osób z zaburzeniami psychicznymi. Temu służyć ma rozpoczynająca się właśnie kampania **Wrażliwi na słowa. Wrażliwi na ludzi**, zainicjowana przez Fundację Hej Koniku, **Polskie Towarzystwo Psychiatryczne**, Radę Języka Polskiego oraz Janssen.

- Działania na rzecz godności człowieka, przeciwdziałania wykluczeniu to temat dla nas szczególnie ważny, zwłaszcza w obszarze zdrowia psychicznego, któremu poświęcamy uwagę od wielu lat.

Dlatego też odpowiadamy na pilną według nas potrzebę, wynikającą z kwestii dyskryminacji chorych psychicznie poprzez stereotypowy i negatywnie nacechowany język w mediach, polityce czy reklamie. Język ma bowiem znaczenie wykraczające poza dosłowny przekaz, ma moc sprawczą. Procesy społeczne, zmiany w sposobie myślenia i przełamywanie tabu muszą zacząć się od słów. To właśnie od zmiany języka trzeba zacząć zmiany w mówieniu i myśleniu o zaburzeniach psychicznych - mówi Tomasz Skrzypczak, dyrektor zarządzający Janssen Polska

Eksperti podkreślają, że stygmatyzacja osób z zaburzeniami psychicznymi nie pozostaje bez wpływu na samopoczucie chorych i ich powrót do zdrowia, a także utrudnia realizację wielu istotnych celów życiowych jak np. podejmowanie pracy czy nawiązywanie kontaktów międzyludzkich. Co więcej, negatywny obraz i sposób mówienia o chorych i chorobach. Potwierdzają to także doświadczenia samych pacjentów.

- Z ankiet przeprowadzonych przez naszą Fundację wśród osób z zaburzeniami psychicznymi wynika, że według respondentów najbardziej obraźliwym jest psychopata/psychopatka, a także wariat/wariatka, a z dyskryminacją ze względu na chorobę najczęściej spotykaj się w mediach. Zdecydowanie najwięcej przejawów dyskryminacji pojawia się według ankietowanych w Internecie. W wielu odpowiedziach powtarzał się także motyw braku zrozumienia przez otoczenie, samotności i trudnych kontaktów społecznych - dodaje Magdalena Bojarska, prezes Fundacji Hej Koniku.

Osobom dotkniętym **zaburzeniami psychicznymi** potrzebna jest zatem nie tylko specjalistyczna pomoc w zakresie umiejętności radzenia sobie ze zjawiskiem dyskryminacji, ale też edukacja społeczna, mająca na celu uwrażliwienie ludzi na problemy takich osób i pokazywanie ich jako pełnowartościowych członków społeczeństwa. Jedną z podstawowych strategii służących temu celowi jest uwrażliwienie na język.

- Słowa mogą podnosić na duchu, ale też ranić. Niektóre słowa mogą stygmatyzować, inne budzić lęk. Zdając sobie sprawę z tego, że język współtworzy interpretację zdarzeń, określa rozumienie emocji, a także sugeruje sposób myślenia i postępowania, apelujemy o wrażliwość na słowa. Wrażliwość na słowa to wrażliwość na ludzi - podkreśla dr hab. Katarzyna Kłosińska, językoznawca, przewodnicząca Rady Języka Polskiego i współautorka rekomendacji.

W ramach kampanii „**Wrażliwi na słowa. Wrażliwi na ludzi**”, psychiatrzy i językoznawcy opracowali publikację, której celem jest wskazanie kierunków i rekomendacji dotyczących niedyskryminującego osób z zaburzeniami psychicznymi. W dokumencie eksperci zwracają uwagę na zagrożenia jakie związane są z obecnością w przestrzeni medialnej szkodliwych i deprecjonujących określeń (pseudo)psychiatrycznych m.in. wariat, świr, psychiatryk, psychotropy, a także wskazują przykładowe formy niestygmatyzujące osób z zaburzeniami psychicznymi np. osoba z chorobą dwubiegunową /osoba z diagnozą depresji, szpital dla osób chorych psychicznie, leki na depresję. W opracowaniu podjęto także kwestie medykalizacji języka i nadużywania słownictwa medycznego. Słowa z języka psychiatrii stały się w ostatnich latach bardzo modne i są często używane w języku potocznym i w mediach w znaczeniach przenośnych, zwykle negatywnych (np. to co się dzieje, to jest ustawodawcza i prawodawcza schizofrenia).

- Nie bierze się pod uwagę tego, że powtarzanie takich wyrażenia, jest odbierane przez chorych w kontekście ich osobistych losów i problemów z którymi się zmagają. Jako wykorzystanie ważnych dla nich słów w sposób który nie ma nic wspólnego z ich osobistym doświadczeniem. Przyczynia się do tego, że zaburzenia psychiczne, których nazwy wykorzystuje się w niemedycznych kontekstach, tracą swoje pierwotne wyjaśniające naturę problemu znaczenie, a zaczynają być używane jako narzędzia stygmatyzacji - mówi dr Sławomir Murawiec, psychiatra, członek Zarządu Głównego i Rzecznik Prasowy Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego i współautor rekomendacji.

Źródło: mat. prasowe